IX kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 28)**

z dnia 21 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 28)

21 października 2020 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2021 (druk nr 640) w zakresie:

1) części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

2) części budżetowej 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
d) środki europejskie na finansowanie programów operacyjnych z zał. nr 4 i 15;

3) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40;

4) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8;

5) dotacji podmiotowych z zał. nr 9;

6) programów wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10;

7) planów finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
a) Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków,
b) Funduszu Promocji Kultury;

8) planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
a) Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej;
b) Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Sellin** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu wraz ze współpracownikami, **Witold Kołodziejski** przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, **Karol Czajkowski** naczelnik w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Ewa Michalska** doradca ekonomiczny w Departamencie Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli oraz **Karol Karski** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Eliza Kalita** i **Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam panie i panów posłów, witam serdecznie gości. Witam przedstawicieli Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu: pana ministra Jarosława Sellina, pana dyrektora Wojciecha Kwiatkowskiego i pana Adama Dzbańskiego. Witam również osoby, które uczestniczą zdalnie w posiedzeniu Komisji – przedstawicieli Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji: pana przewodniczącego Witolda Kołodziejskiego, pana dyrektora Macieja Myszkę, panią dyrektor Urszulę Kochan-Sobiecką i pana dyrektora Huberta Banasiaka. Witam także przedstawicieli Ministerstwa Finansów: pana naczelnika Karola Czajkowskiego, pana Andrzeja Mielcarza i panią Martę Przybylską. Witam przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, panią Ewę Michalską.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać na adres e-mail kksp@sejm.gov.pl. Jednocześnie informuję, że posłowie, członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów.

Przystępujemy do sprawdzenia kworum. Proszę państwa posłów biorących udział zdalnie w posiedzeniu o naciśnięcie dowolnego przycisku w aplikacji w celu potwierdzenia obecności, a posłów na sali o przyłożenie karty do czytników. Kartę należy przyłożyć po lewej stronie przy głośniku. Proszę o głosowanie, sprawdzamy kworum.

Zarządzam koniec głosowania. Proszę o podanie łącznych wyników. Informuję, że oddano 24 głosy, czyli mamy kworum i możemy przystąpić do procedowania.

W porządku dziennym posiedzenia mamy przewidziane rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2021, druk nr 640, w zakresie działania Komisji Kultury i Środków Przekazu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek dzienny. Nie słyszę sprzeciwu.

Pragnę przypomnieć, że każda poprawka zgłoszona do projektu ustawy budżetowej musi zawierać źródło finansowania, a więc wskazanie pozycji, z której należy przesunąć środki oraz cel finansowania i uzasadnienie zmian. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Punkt pierwszy, część budżetowa 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. O zreferowanie tej części proszę przewodniczącego KRRiT pana Witolda Kołodziejskiego. Proszę bardzo, panie przewodniczący. Zdaje się, że mamy jakiś problem z połączeniem. Jeśli sytuacja będzie się przedłużać, to zamienimy kolejność rozpatrywania poszczególnych punktów.

Proszę państwa, w zaistniałej sytuacji proponuję, żebyśmy zmienili kolejność rozpatrywania punktów porządku dziennego. Jeśli nie ma sprzeciwu ze strony członków Komisji, to najpierw rozpatrzylibyśmy punkt drugi, czyli kwestię budżetu państwa na rok 2021 w zakresie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Formalnie są to następujące części budżetowe: część budżetowa 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40, część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, dotacje podmiotowe z zał. nr 9, programy wieloletnie w układzie zadaniowym, plany finansowe państwowych funduszy celowych: Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków oraz Funduszu Promocji Kultury, plany finansowe państwowych osób prawnych: Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oraz Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. O zreferowanie tych części budżetowych proszę pana ministra Jarosława Sellina.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Jarosław Sellin:

Panie przewodniczący, Wysokie Prezydium, szanowne panie posłanki i szanowni panowie posłowie z Komisji Kultury i Środków Przekazu, mam przyjemność przedstawić w zarysie wydatki z budżetu państwa w części 24, czyli części dotyczącej kultury i ochrony dziedzictwa narodowego na przyszły rok, tj. 2021. Te wydatki wyniosą ponad

4 682 000 tys. zł i wykazują w stosunku do kwot z ustawy budżetowej roku bieżącego wzrost o ponad 1%. Należy pamiętać, że wydatki w części budżetowej to nie jedyne wydatki, którymi dysponuje minister. Dodatkowym i znaczącym źródłem zasilającym resort kultury w środki na finansowanie zadań z różnych dziedzin kultury jest Fundusz Promocji Kultury. W ramach tego funduszu na przyszły rok przewidujemy wydatki w kwocie ponad 239 000 tys. zł. To są te środki, które przede wszystkim idą na programy operacyjne ministra, czyli na tzw. granty z bardzo różnych dziedzin życia artystycznego i kulturalnego w Polsce.

Przy resorcie kultury funkcjonuje ponadto, już prawie od trzech lat – od 2018 r., Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków, którego przychody nie są znaczące, ale to nas nie martwi. Zaraz wyjaśnię dlaczego. Chodzi o to, że pochodzą one z kar pieniężnych wymierzanych w związku z popełnieniem przestępstwa zniszczenia lub uszkodzenia zabytku, a więc to jest taki paradoksalny fundusz. Oczywiście, mniej więcej przewidujemy, jak on będzie w danym roku zasilany. Przewidujemy, że w przyszłym roku będzie to kwota ponad 800 tys. zł, ale wolelibyśmy, żeby to było 0 zł, bo, jak powiedziałem, są to kary za zniszczenie zabytków, więc jeśli jest wpływ to oznacza, że został zniszczony jakiś zabytek.

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2021 zaplanowano również, w kwocie ponad 229 000 tys. zł, wydatki z budżetu środków europejskich na realizację projektów z udziałem środków z Unii. Te wydatki będą poniesione głównie z tytułu realizacji VIII osi priorytetowej programu operacyjnego Infrastruktura i środowisko w części dotyczącej ochrony dziedzictwa kulturowego i rozwoju zasobów kultury oraz w realizacji projektów w nowej, tzw. trzeciej perspektywie środków norweskich.

Uwzględniając zatem wszystkie powyższe źródła finansowania środki, którymi w 2021 r. będzie dysponować minister kultury, wyniosą łącznie 5 151 885 tys. zł. Podkreślenia wymaga fakt, że w tak zaplanowanym budżecie na rok 2021 planowany udział wydatków na kulturę w łącznych wydatkach budżetu państwa wynosi 1,09%. W projekcie ustawy uwzględniono też, w kwocie prawie 281 000 tys. zł, wydatki na realizację programów wieloletnich ministerstwa, takich jak budowa siedziby Muzeum Historii Polski w Warszawie, Program Niepodległa na lata 2017-2022 czy budowa campusu Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy.

Ponadto, od tego roku resort kultury realizuje nowy program wieloletni „Budowa siedziby Europejskiego Centrum Filmowego CAMERIMAGE" w Toruniu, na którego finansowanie planowane jest 32 000 tys. zł jeszcze w ramach procedowanej nowelizacji ustawy budżetowej na ten rok – na rok 2020. Planuje się ujęcie powyższej kwoty w wykazie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2020, z planowanym wykonaniem do końca listopada 2021 r. Jak państwo pamiętacie, w nowelizacji budżetu z roku 2020 przewidziano wydatki inwestycyjne, których nie da się zrealizować, których nie zdąży się zrealizować w roku 2020, jako tzw. niewygasy aż do listopada przyszłego roku. To jest zresztą ambitny program, ten toruński, wieloletni, zbudowania Europejskiego Centrum Filmowego CAMERIMAGE. Na razie przeznaczamy na niego 32 000 tys. zł, ale ta inwestycja ma finalnie skończyć się wydatkami w kwocie 600 000 tys. zł, z czego $^1/_3$ bierze ambitnie na siebie Prezydent Torunia, a 2/3 kosztów jest po stronie Ministra Kultury.

W resorcie kultury trwają też prace nad uchwaleniem nowej edycji programu wieloletniego, w miejsce wygasającego w tym roku Narodowego Program Rozwoju Czytelnictwa, który był realizowany przez pięć lat. Opracowujemy teraz nowy program wieloletni, we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, obecnie już Ministerstwem Edukacji i Nauki, oraz przy zaangażowaniu Biblioteki Narodowej, Instytutu Książki i Narodowego Centrum Kultury jako operatorów poszczególnych priorytetów tego programu. Uchwalenie nowego Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0, tak go nazwiemy, na lata 2021-2025 będzie skutkowało odpowiednim zwiększeniem wydatków w części budżetowej 24 na rok 2021 i na lata następne.

Szanowni państwo, tradycyjnie przy prezentowaniu naszych zamierzeń budżetowych na kolejny rok jesteśmy gotowi z wielostronicową, szczegółową prezentacją w wersji elektronicznej. Od woli państwa posłów uzależniamy, czy będziemy tę prezentację poka-

zywać teraz, czy roześlemy ją do państwa w wersji elektronicznej. Proszę o decyzję w tej kwestii.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Myślę, że w obecnej sytuacji nie jest konieczne przedstawianie w tej chwili prezentacji, ale oczywiście poprosimy o jej przesłanie członkom Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Proszę o wygłoszenie koreferatu panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarasińską.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie ministrze, panie przewodniczący, przyznam się, że przygotowując ten koreferat byłam trochę w wyjątkowej sytuacji, i myślę, że nie tylko ja, ponieważ z reguły, kiedy zaczynają się prace nad budżetem przyszłorocznym mamy różne uwagi, prośby od instytucji i środowisk, a w obecnej sytuacji, kiedy właściwie instytucje kultury i środowisko kultury z trudem boryka się z epidemią i ze skutkami epidemii, tego typu uwagi, od razu to powiem, do mnie nie docierały. Wszyscy się zastanawiają nad realizacją kolejnych tarcz, które także częściowo dotyczą środowiska kultury i zastanawiają się, czy zawarte tam środki finansowe wspomagające funkcjonowanie tych instytucji są wystarczające, czy wystarczy pieniędzy, co będzie do końca roku itd. Mamy więc taką atmosferę, która przyszłoroczne plany odkłada rzeczywiście gdzieś w przyszłość.

To jest taki budżet, pewnie jak zwykle skonstruowany bardzo prawidłowo pod względem formalnym, ale na normalne czasy. Takie mam wrażenie, tzn. nie wiem, czy w planie budżetu można zawrzeć przynajmniej jakąś sugestię, że może się okazać, iż jest potrzebna rezerwa innego typu, że jest może konieczność przesuwania pewnych środków, bo to wszystko dzieje się tak, jakby miało się dziać, gdyby okazało się, że z dniem 1 stycznia COVID-19 opuszcza Polskę, czego sobie i wszystkim nam oczywiście życzę, ale nie wiem czy jest to realne.

Wzrost nakładów, wydatków w części 24 jest dość skromny, ale przynajmniej nie mogę tu powiedzieć nic specjalnie krytycznego. Być może rzeczywiście jak te pieniądze są, to wystarczy, natomiast jak zwykle najwięcej wątpliwości mogą budzić programy inwestycyjne ministerstwa. Chciałabym, żeby pan minister, jak już się widzimy, jednak bardziej szczegółowo przedstawił nam, co takiego złego dzieje się z budową Muzeum Historii Polski. Naprawdę musi się dziać coś złego, jeżeli jest całkowita zmiana. Z roku na rok tam nie były wykonywane środki. Opóźnienia, opóźnienia, opóźnienia, aż wreszcie musi być podjęta uchwała, która zmienia termin oddania tego muzeum i rozkład środków. Może jest dobra okazja, żeby sobie o tym powiedzieć? Ta modelowa inwestycja, bo tak była przedstawiana na początku – pięć lat temu – okazuje się ciągle napotykać na jakieś bardzo poważne przeszkody. To jest moja podstawowa uwaga.

Druga uwaga. W bardzo ambitnym programie budowy Europejskiego Centrum Filmowego CAMERIMAGE… Jeżeli Toruń się zdecydował i ministerstwo na współpracę, to proszę bardzo. W tej chwili toruńskie edycje festiwalu są dobrze przyjmowane. W ogóle ten festiwal jest w Polsce dobrze przyjmowany. Wiem tylko, że to było porozumienie trójstronne: była Fundacja Tumult pana Żydowicza, był Toruń i było ministerstwo. Jeżeli chodzi o udziały, to zdaje mi się, że Tumult daje tylko pomysł, a pieniądze ministerstwo – 400 000 tys. zł i miasto Toruń, które ma dać 200 000 tys. zł, tylko że to jest właśnie kreatywne budżetowanie. W tej chwili oczywiście tam się jeszcze nic nie dzieje. Praktycznie ani jedna złotówka nie zostanie zapisana w budżecie na rok 2021, natomiast 20 września tego roku podjęto decyzję, podpisano umowę o prowadzeniu tej inwestycji i na tej podstawie w budżecie tegorocznym, niejako awansem zapisano wspomniane 32 000 tys. zł. To chyba nie jest dobra praktyka finansowania inwestycji. Niby wydaje się w tym roku, a tak naprawdę nie wydaje się nawet złotówki, natomiast będzie się wydawało przez cały przyszły rok, jeżeli się oczywiście będzie wydawało, bo tego nie jestem w stanie w tej chwili przewidzieć. Myślę, że nikt nie jest w stanie tego przewidzieć.

Tak więc te wieloletnie plany są… Jak mówię, budowa Muzeum Historii Polski jest jakimś wyrzutem sumienia, powinna być. Żeby nie było jednak, że tylko mi się coś nie podoba, chcę pochwalić bardzo znaczący wzrost nakładów na nadchodzącą edycję Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. W stosunku do kończącej się edycji programu

mamy wzrost o ponad 236 000 tys. zł i to chyba świadczy o tym, iż tym razem naprawdę chodzi o to, żeby rozwój czytelnictwa się dokonywał.

Jednej rzeczy mi jeszcze zdecydowanie zabrakło. W tym roku, co prawda z przeszkodami, ale uchwalamy jak zwykle różne patronaty dla roku 2021 i wydaje się, że akurat w tym roku te patronaty będą takie dość kulturalne, jeżeli oczywiście uda nam się odbyć posiedzenie, które – myślę – powinno się odbyć. Jeśli tak, to chyba taki patronat dla roku powinien jakoś uzewnętrznić się w zamierzeniach ministerstwa. Znalazłam w Instytucie Mickiewicza jedną jedyną pozycję odnoszącą się do Lema. To ma być jakieś takie działanie „Lem i myślenie o przyszłości". Jednym słowem, przynajmniej tego Lema dostrzeżono, ale wydaje mi się, że jest to za skromne i dlatego chciałabym zapytać, bo rozumiem, że jeszcze będą jakieś zmiany tego budżetu, czy ministerstwo przewiduje uwzględnienie… Jeżeli na przykład byłby Różewicz, to chyba wypadałoby, żeby ministerstwo się włączyło.

No i tak to wygląda. Mamy zarówno dobrą realizację programów wieloletnich, jak i bardzo złą realizację. Nie przechodzimy już obojętnie obok takich wydarzeń jak rok Lema, natomiast nie potrafimy, jak sądzę, dobrze wykorzystać instytucji, które mamy. Będę powtarzała z uporem maniaka, że polityka Ministerstwa Kultury wobec Europejskiego Centrum Solidarności nie jest właściwa. Tutaj pan minister powinien dobrze wiedzieć o czy mówię, bo jest on z tą instytucją jakoś związany. Naprawdę, tworzenie instytucji konkurencyjnych dla ECS chyba nie służy ani tej instytucji, ani tej sprawie, ani naszej pamięci o polskim sierpniu.

Ja tyle, z umiarkowanym bardzo, że tak powiem, optymizmem, a raczej właściwie z pewną obojętnością podchodzę do tego budżetu, ponieważ, tak jak powiedziałam, nie widzę w nim myślenia, że coś może pójść nie tak i te instytucje nie będą mogły funkcjonować normalnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Dodam tylko, że zeszłoroczne patronaty były też kulturalne, tyle że może nie dotyczyły ściśle postaci kultury, tylko szerszego wymiaru historycznego, ale też były kulturalne.

Jeżeli chodzi o ten wątek, to przymierzamy się do posiedzenia Komisji w najbliższy piątek, żeby rozpatrzyć pozostałe patronaty roczne i ewentualnie jedną uchwałę okolicznościową. Jeszcze nie ma decyzji pani marszałek w tej sprawie, ale się do tego przymierzamy. Wiadomo, że ze względu na sytuację epidemiczną nie ma co zwlekać. Taka ewentualność może zaistnieć i dlatego przypominam państwu, członkom Komisji, że w najbliższy piątek o godzinie 10.00 może się odbyć nasze posiedzenie.

Jeśli chodzi o patronaty roczne, to w tej chwili rozpatrzyliśmy już patronaty, nie chciałbym czegoś pomylić… W związku z Konstytucją 3 Maja, to był pierwszy patronat. Wynikał z inicjatywy polskiego Sejmu oraz litewskiego Sejmasu. Jest to więc ponadpaństwowa, wspólna inicjatywa polska i litewska. Oprócz tego mamy kardynała Stefana Wyszyńskiego, Aleksandra Ładosia, Stanisława Lema i Cypriana Norwida. Tych pięć zostało już rozpatrzonych, a w piątek najprawdopodobniej rozpatrzylibyśmy projekty dotyczące Tadeusza Różewicza i Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To mamy jeszcze jeden problem, ale to już jakby nie do przeskoczenia. Mamy tylko siedem patronatów. To tyle, jeśli chodzi o patronaty roczne.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Proszę państwa posłów o ewentualne pytania lub uwagi do projektu budżetu. Pani marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska, proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Rzeczywiście, tak jak powiedziała pani przewodnicząca, są zwiększone środki i ten budżet jest przygotowany, tylko że to jest budżet na normalne czasy, a tak naprawdę nie wiemy, jak będzie to wszystko wyglądało w przyszłym roku. Akurat kultura to jest

ten obszar naszego życia, który przez COVID został najbardziej dotknięty, bo mówimy tu o teatrach, muzeach, o produkcji filmowej, ale to wszystko może wyglądać kompletnie inaczej. Wiemy jak pracują teatry, wiemy jak pracują muzea i jakie są problemy. Są strefy czerwone i strefy żółte. Mnie w tym budżecie brakuje planu kryzysowego. Może on jest, tylko o tym nie wiemy. Kultura będzie musiała się zmierzyć z COVID, a tego w tym budżecie nie potrafiłam się doszukać. To moja uwaga.

Gdyby nie było COVID, to powiedziałabym, że jest normalny budżet, że jest w porządku, są pieniądze, mamy realizację programów, realizację rozpoczętych inwestycji itd, ale jesteśmy w sytuacji wyjątkowej i chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, iż właśnie ten obszar naszego życia jest przez COVID niszczony najbardziej i ma największe problemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani marszałek. Proszę bardzo, pan Karol Karski, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Dziękuję, panie przewodniczący. W części 24 ujęte są również środki z Unii Europejskiej przeznaczone na finansowanie programów operacyjnych. Chciałbym zapytać pana ministra, jak ocenia wielkość tych środków i czy mamy tutaj do czynienia ze wzrostem w przyszłorocznym budżecie, tym bardziej że trzeba wziąć pod uwagę, iż ze względu na COVID realizacja różnych zadań była w tym roku utrudniona. Jak i czy jest możliwe przenoszenie środków na rok przyszły? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Czy są jeszcze pytania lub uwagi?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Nie ma pytań od osób zdalnie uczestniczących w posiedzeniu?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nikt się nie łączy. Jest z nami tylko pan przewodniczący Kołodziejski, ale to nie w tej sprawie. Jeśli nikt nie próbuje się połączyć, to powiem od siebie, iż w tym roku wyjątkowo nie zapytam o Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia i jego działalność ze względu na sytuację epidemiczną. Proszę pana ministra o odniesienie się do koreferatu i dyskusji.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Najpierw odniosę się do chyba najważniejszej sprawy, którą podniosły panie posłanki: Śledzińska-Katarasińska i Kidawa-Błońska, czyli wsparcia dla instytucji kultury w dobie pandemii, bo rzeczywiście w budżecie tego znaleźć nie można, zarówno w tym, nad którym prace już kończymy, jak i w tym, który realizujemy, ale to nie znaczy, że nie pomagamy instytucjom i ludziom kultury w tym trudnym czasie. Uruchamiamy po prostu dodatkowe środki, które pochodzą z rezerwy, jaką dysponuje minister finansów i z tych wszystkich programów COVID-owych, które uruchomiliśmy. To są bardzo duże środki. Pewnie podsumujemy wszystko pod koniec roku, ale prawdopodobnie będzie to… Jeżeli cały nasz budżet to ponad 4 mld zł, prawie 5 mld zł, to proszę sobie wyobrazić, że dodatkowo w tym roku wydamy drugie tyle na sferę kultury z powodu COVID, na ratowanie sytuacji twórców w instytucjach kultury. Będzie to ponad 4 mld zł. Tyle jest w tych programach, jeżeli podsumujemy wszystkie kwoty. Jak policzymy, ile jest środków na instytucje i na ludzi kultury, to okaże się, że jest to drugie tyle. Jeżeli w przyszłym roku sytuacja będzie równie dramatyczna jak w tym roku, to przewidujemy, że może być podobnie. Będziemy uruchamiać programy ratunkowe, takie jak na przykład ten, który dzisiaj kończy swój nabór. Dziś kończy się nabór do Funduszu Wsparcia Kultury. To jest nowy program na 400 000 tys. zł dedykowany samorządowym instytucjom kultury, dedykowany NGO-som, dedykowany przedsiębiorcom, którzy operują w obszarze wydarzeń artystycznych, koncertów itd. Te środki rozdysponujemy jeszcze w tym roku, żeby ratować: instytucje samorządowe, NGO-sy i przedsiębiorców, którzy operują w tym obszarze. Z tego co wiem, z wczoraj, mamy już 3 tysiące wniosków. Dziś kończy się nabór, więc

pewnie będzie ich jeszcze więcej. Wspomniane 400 000 tys. zł rozdamy teraz, ale przecież to nie wszystko. Był program Kultura w Sieci, żeby wesprzeć aktywność kulturalną w sieci, bo artyści siłą rzeczy byli zmuszeni do przestawienia się, jeśli chodzi o formę prezentacji własnej twórczości. Regularnymi dotacjami wspieramy także podległe nam instytucje z tytułu utraconych wpływów. Wynikały one z tego, że na jakiś czas trzeba było te instytucje zamknąć albo bardzo mocno ograniczyć w nich frekwencję. Cały czas w ministerstwie mamy nabory na zwiększone stypendia, zapomogi i granty dla artystów. To wszystko działa.

Proszę zwrócić uwagę, że nie zbankrutowała ani nie zamknęła się żadna instytucja kultury w Polsce. Jeśli macie państwo jakaś wiedzę, że jest inaczej, to proszę mi ją teraz przedstawić. Nie zauważyłem ani nie mam takich informacji, aby w jakichś instytucjach kultury w Polsce masowo zwolniono ludzi zatrudnionych na etacie. Ja takich informacji nie posiadam. Jeżeli ktoś nimi dysponuje, to proszę je przedstawić. To wynika właśnie z faktu, że nastawiliśmy się na to, zresztą jak cały program ratujący sytuację w Polsce, także jeśli chodzi o gospodarkę, żeby ratować instytucje i miejsca pracy. Tutaj nie ma dramatu. Jest oczywiście ciężko, nikt nie mówi, że jest łatwo, ale tego rodzaju faktów nie odnotowano, żeby jakaś instytucja zamknęła się z powodu pandemii albo żeby z powodu pandemii nastąpiło masowe zwalnianie ludzi zatrudnionych na etatach. To osiągnęliśmy w tym roku i na pewno będziemy walczyć, żeby w przyszłym roku też były uruchamiane specjalne rezerwy, jeżeli pandemia będzie się przedłużać, a nikt nie jest w stanie przewidzieć, jak długo jeszcze ona potrwa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Nie mówiłam, że się nie pomaga, tylko że w tym budżecie nie widziałam tych środków. Pan minister mówi, że one są w rezerwie, tylko że to nie jest rezerwa budżetu ministerstwa kultury. Rozumiem, że to są pieniądze, które idą z rezerwy rządowej.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Tak, dokładnie.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Czyli nie ma ich w tym budżecie...

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Pani poseł ma rację. Ten budżet jest budżetem klasycznym, pokazującym jak chcemy utrzymywać dotychczasową działalność, dotować podmiotowo…

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Rozumiem, że jest gwarancja, iż są te pieniądze, które będą potrzebne, bo rzeczywiście ma pan rację, że te programy działają, wiele instytucji z tego korzysta, ale kto da gwarancję na inne, bo w budżecie tego nie ma, tak? To jest tylko rezerwa.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Jeżeli mamy takie osiągnięcie, taki efekt, że po ponad pół roku walki z pandemią żadna instytucja nie zbankrutowała, ludzie nadal pracują, mają etaty, mają pracę, a nawet są realizowane podwyżki, zwłaszcza w tych najtrudniejszych obszarach, to nie chcemy tego zmarnować.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Ale ja nie w tym sensie. Rozumiem, panie ministrze, że ten budżet będzie realizowany, a pomoc COVID-owa to będą środki z rezerwy.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Tak. Nawet…

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Nie będzie takiej sytuacji, że w trudnej… Nie wiem jak będzie, czy nie trzeba będzie tego budżetu zmieniać, żeby właśnie wspierać te instytucje, na przykład zatrzymując inwestycje, bo taka sytuacja też może mieć miejsce.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Na pewno będziemy reagować na bieżąco. Informacja z ostatnich dni jest taka, że branża filmowa jest po rozmowie z wicepremierem Gowinem, bo ministerstwo rozwoju też może w tym zakresie uruchamiać pewne programy. Będą jakieś nowe środki na ratowanie tej branży, która w tej chwili ma ciężko. Cały czas reagujemy na bieżąco i na pewno postaramy się prowadzić do końca pandemii tę politykę w taki sposób, żeby instytucje przetrwały i żeby miejsca pracy przetrwały, żeby nie było jakiegoś dużego dramatu w tej dziedzinie.

Drugie zagadnienie to Muzeum Historii Polski. Zawsze, jeżeli jesteśmy zaczepiani o to jak ta inwestycja przebiega, pozwalam sobie na przypomnienie historii tej inwestycji.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Znamy tę historię.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Ale pozwolę ją sobie przypomnieć, bo Muzeum Historii Polski powstało w roku 2006. Miało ambitny plan wybudowania swojej siedziby, ale od roku 2007 do roku 2015, nie muszę chyba przypominać kto wtedy rządził, nie działo się nic. Dopiero w 2015 r. zapadła decyzja, aby budować to muzeum na terenie warszawskiej Cytadeli. Obok są inne muzea: Wojska Polskiego i już zbudowane Muzeum Katyńskie oraz funkcjonujące od lat Muzeum Pawilonu X Cytadeli. Muzeum Historii Polski to największa inwestycja w całej historii istnienia ministerstwa kultury, najbardziej ambitna. Rzeczywiście, jej ukończenie było planowane do 2021 r. W tej chwili mogę powiedzieć, że ukończenie inwestycji, w sensie otwarcia wystawy stałej, gdzie możemy oprowadzić gości pokazać i opowiedzieć o tysiącletniej historii Polski, a nie tylko w sensie postawienia budynku, to będzie rok 2023, czyli to jest faktycznie przedłużenie terminu wynikające z trudności pojawiających się wokół tego projektu, również tych, które wystąpiły teraz z powodu pandemii. Na przykład odpływ pracowników, bardzo daleko idący. Firma wykonawcza ma duże problemy ze znalezieniem pracowników, którzy będą stale obecni na budowie. Powinno tam pracować ponad 200 osób, a często jest ich o kilkadziesiąt mniej. Czasami pojawiają się jakieś problemy materiałowe, czasami jakieś problemy uzgodnieniowe między wykonawcą a architektem, jeśli chodzi o szczegóły projektu architektonicznego, które muszą być zrealizowane. Problemy pojawiają się także wokół koncepcji wystawy stałej. To będzie bardzo duża wystawa, ośmiogaleryjna i jeszcze następują jakieś ustalenia techniczne i architektoniczne.

No i oczywiście budżet. Wstępnie był przewidziany na 750 000 tys. zł, ale prawdopodobnie na tej kwocie się nie skończy. Budżet będzie wyższy. Przypominam jednak, że to jest inwestycja bardzo ambitna. Planowana powierzchni budynku wynosi ponad 44,5 tys. m^2. Będzie to największe muzeum w Polsce i jednocześnie najnowocześniejsze. W 2023 r. przewidujemy jego otwarcie. Poślizg rzeczywiście jest, wynikający z różnych trudności, również tych COVID-owych.

Cieszę się, że pani przewodnicząca, koreferentka, pozytywnie oceniła także tę nową ambitną inwestycję – mówię o inwestycji toruńskiej. Myślę, że jak to zostanie już zrealizowane, to Toruń będzie jednym z najważniejszych miast w Polsce na mapie polskiego filmu, polskiej aktywności filmowej i to nie tylko ze względu na ten festiwal. Budynek będzie bowiem dawał różne możliwości spotkań, organizowania festiwali, konferencji, organizowania kinowych premier itd. W Warszawie cały czas mamy problem z kinem premierowym. Premiery odbywają się w wynajmowanych, wielosalowych kinach. Kto wie czy na premiery nie będziemy jeździć do Torunia, kiedy CAMERIMAGE zostanie już całkowicie zbudowany.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Wtedy bardzo podrożeją premiery.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Może faktycznie, ale przynajmniej będzie taka możliwość. Wiadomo, że inwestycja powstaje na bazie bardzo prestiżowego festiwalu, bardzo znanego w Polsce, najbardziej znanego na świecie festiwalu, który się odbywa w naszym kraju. To już jest marka i warto ją utrwalić, żeby nie przechodziła z miasta do miasta, bo w historii festiwalu różnie z tym bywało. Zależy nam na stałym miejscu i na stałej siedzibie, co pozwoli też na prowadzenie wszechstronniejszej działalności, a więc już nie tylko festiwal odbywający się przez kilka dni w roku, tylko pełna, całoroczna działalność wokół tej instytucji.

Jeśli chodzi o patronaty, to przyjmuję uwagę pani przewodniczącej. Myślę, że jeszcze porozmawiamy o tym w ministerstwie, przynajmniej w niektórych przypadkach, tych patronatów rocznych, na temat, być może, specjalnych programów rządowych lub operacyjnych dedykowanych osobom, które nam patronują bądź wydarzeniom, które nam patronują w przyszłym roku. Być może to jest dobry pomysł, żeby uruchomić osobne programy. Na pewno w naszej instytucji, jak zauważyła pani przewodnicząca w przypadku Lema, ludzie działają i planują różne wydarzenia związane z Lemem, ale także z Norwidem oraz Różewiczem i Baczyńskim, jeżeli te uchwały przejdą. Na pewno tak będzie, ale może w niektórych przypadkach warto by było uruchomić jakiś specjalny program grantowy, żeby oddolnie stworzyć możliwości realizowania różnych projektów wokół tych osób.

Jeżeli chodzi o Europejskie Centrum Solidarności, to nie wiem na czym polega problem. Ministerstwo wywiązuje się od lat ze swojego zobowiązania i daje na utrzymanie tej instytucji tyle, ile wynika z umowy zawartej przed wieloma laty, w czasach naszych poprzedników. Minister kultury jest zobowiązany do przekazania kwoty 4000 tys. zł rocznie na dotację podmiotową i to robi. Tutaj nic się nie zmieniło. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego na utrzymanie Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku daje, zgodnie z umową, 4000 tys. zł rocznie. Nie wiem, w czym problem. Skoro się wywiązujemy ze zobowiązania wynikającego z umowy, to dlaczego ciągle zgłaszane są jakieś pretensje, że jest nie tak jak być powinno. Jest tak jak być powinno. Dajemy tyle, ile jesteśmy zobowiązani.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Praktyka uczy, że zawsze można by dawać więcej.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Praktyka uczy, że miasto Gdańsk mogłoby dawać więcej. Zatroskany o tę instytucję marszałek województwa pomorskiego też mógłby dawać więcej, ale jakoś tego nie dostrzegam. Bardzo zachęcam do tego, do wywiązywania się ze swoich umów i do dawania więcej.

Jeśli chodzi o środki europejskie, to o odpowiedź na pytanie pana europosła Karskiego poproszę dyrektora Kwiatkowskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Finansowego MKDNiS Wojciech Kwiatkowski:

Panie pośle, szanowni państwo, budżet środków europejskich na rok przyszły jest znacznie mniejszy, bo o ok. 90 000 tys. zł, od budżetu na ten rok. Bierze się to przede wszystkim z tego, iż na 147 projektów unijnych obejmujących całą Polskę zakończyliśmy już ok. 50. Gdyby w przyszłym roku zabrakło nam tych pieniędzy, gdybyśmy czegoś nie doszacowali przy projektach unijnych, to istnieje – jak co roku – rezerwa 83 w budżecie państwa i tam zawsze możemy aplikować. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Chcę dodać, że to jest końcówka realizacji tej perspektywy budżetowej, więc siłą rzeczy to powoli schodzi w dół, bo wiele rzeczy zrealizowaliśmy albo jesteśmy w końcówce realizacji. Szczególnie dumny i zadowolony jestem z termomodernizacji szkół artystycznych. To jest projekt, mogę tak powiedzieć, niebywały w historii Polski, żeby za jednym zamachem, w ciągu kilku lat wykorzystywania środków z budżetu Unii, w danej perspektywie przeprowadzić termomodernizację ponad 150 budynków szkół artystycznych, które są na ogół w budynkach zabytkowych albo po prostu starych i ta termomoderniza-

cja bardzo im się przydała. Zapewnia oszczędności, obniża zużycie energii, ale również po prostu unowocześnia te budynki. Udało się to zrobić za jednym zamachem.

W przyszłej perspektywie budżetowej planujemy podobną operację dedykowaną polskim archiwom. Znajdują się one w bardzo różnych budynkach, często historycznych lub starych i też przeprowadzimy duży program termomodernizacyjny, który jest bardzo dobrze przyjmowany nie tylko w Brukseli, ale również przez inne ministerstwa. Na przykład Ministerstwo Klimatu i Środowiska wyraża zadowolenie, że realizujemy takie rzeczy. Jeżeli chodzi o nasze szkoły artystyczne, to powstała zupełnie nowa jakość, a w przyszłości będzie się to odnosiło także do archiwów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy są jeszcze pytania państwa posłów? Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Rzeczywiście, samorządy mogłyby się dołożyć, natomiast oczywiście jest tutaj pewien problem, ponieważ ministerstwo i ten rząd nie chcą radośnie świętować obchodów wybuchu II wojny światowej, a chce na przykład zadbać o Westerplatte i to są zupełnie różne koncepcje. Pani prezydent Gdańska poskarżyła się w niemieckich gazetach, jak to w Polsce jest blisko do faszyzmu i gorzej niż w PRL.

W tej chwili rzeczywiście walczymy z pandemią i jest wiele instytucji, różnych, nie tylko kulturalnych, które przechodzą bardzo ciężkie chwile. Mam pytanie dotyczące jednej z branż, która współpracuje z kulturą. To jest branża, która trudni się nagłośnieniem imprez kulturalnych. Czy tutaj mamy jakąś możliwość wsparcia? Od kiedy nie ma imprez, koncertów, kongresów i różnego rodzaju tego typu wydarzeń, oni po prostu stracili całkowicie możliwość zarobkowania. Jeżeli te firmy teraz poupadają, to nie będzie miał kto później nam tych imprez kulturalnych organizować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Może zanim pan minister odpowie, to nawiążę jeszcze do wątków dotyczących paru spraw dzisiaj poruszonych. Jeżeli chodzi o patronaty roczne, to wiadomo – ten rok był bardzo specyficzny i może z wyjątkiem Bitwy Warszawskiej, wojny polsko-bolszewickiej i św. Jana Pawła II, to pozostali patroni tego roku nie zostali jakoś specjalnie przypomnieni ani uczczeni, a był bardzo ciekawy patronat ogłoszony przez UNESCO, by w Polsce i na Białorusi patronem tego roku był Ferdynand Ruszczyc, był i jeszcze jest. Dlatego myślę, że mimo wszystko byłoby dobrze, gdyby ze strony ministerstwa była jakaś informacja, jak ten patronat Ferdynanda Ruszczyca był w tym roku realizowany. Może skromniej niż mogłoby być w normalnych warunkach, ale czy były jakieś działania na Białorusi i w Polsce? Nie mówię, że to ma być na dzisiaj, ale prosilibyśmy o jakąś informację na ten temat w przyszłości.

Co do muzeów, to myślę, że jednak warto przypomnieć, iż we właściwym czasie zostało otwarte Muzeum Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. To była bardzo ważna sprawa. 14 sierpnia tego roku, czyli w przeddzień kulminacji święta zwycięstwa nad bolszewikami, zostało otwarte muzeum marszałka.

I jeszcze kolejna sprawa. Pan dyrektor wspomniał o podwyżkach, a pan minister o archiwach państwowych. Z całą pewnością aktualna jest kwestia podwyżek dla pracowników archiwów państwowych. To jest ten obszar, jeśli chodzi o polską kulturę, a przede wszystkim o dziedzictwo narodowe, gdzie ci ludzie potrzebują wsparcia i podwyżek, ponieważ są tak słabo wynagradzani, że nawet trudno jest utrzymać ciągłość pracy w tych instytucjach. Wiele osób, przynajmniej taką mam informację z zeszłego roku, pracowało krótko, a potem odchodziło do innych obszarów, gdzie ich lepiej wynagradzano. Szkodziło to oczywiście rozwojowi archiwów państwowych.

Prosiłbym, żeby pan minister odniósł się ewentualnie także i do tych wątków i jeszcze oddaję głos pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Przepraszam, ale ja nie bardzo wiem. Moja uwaga nie miała nic wspólnego ani z wybuchem II wojny światowej, ani tym bardziej z radosnym świętowaniem tego faktu, bo nie wiem czy ktokolwiek kiedykolwiek w Polsce radośnie świętował wybuch II wojny światowej.

Poseł Marek Suski (PiS):

Pani Dulkiewicz chciała.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Panie przewodniczący… Natomiast kiedy mówiłam o niedocenieniu programowym Europejskiego Centrum Solidarności, to chodziło mi o to, że równolegle pojawił się Instytut Dziedzictwa Solidarności i on też ma 4000 tys. zł. Po prostu można by te środki skumulować. Pan minister, o ile wiem, jest chyba w Radzie Programowej ECS i chyba można jakoś ułożyć współpracę, żeby obiekt, który kiedyś, gdy powstawał, był przedmiotem naszej dumy nadal nim pozostał. I tylko o to mi chodziło, a tam ciągle coś zgrzyta i zgrzyta. A że jest taka umowa, to ja wiem. Być może, gdyby ministerstwo powiedziało, że te nakłady zwiększy, to i miasto by się zmobilizowało.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pani marszałek Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Przepraszam, ale nie wszyscy nasi koledzy, którzy obserwują przebieg posiedzenia Komisji, mogli się połączyć i mam jedno pytanie, dotyczące IPN. Dlaczego wzrost budżetu?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania państwa posłów? Jeśli nie, to bardzo proszę pan ministra o odpowiedź i myślę, że pomału będziemy kończyć ten punkt. Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Po kolei. Jeśli chodzi o nagłośnienie imprez kulturalnych, to po to jest właśnie program Fundusz Wsparcia Kultury, który dzisiaj kończy swój nabór. Dedykowany jest m.in. tej branży. W tym programie, dla samorządowych instytucji kultury przewidziana jest wypłata środków do wysokości 40% utraconych przychodów netto, jeżeli ktoś złoży wniosek i to udokumentuje. Dla organizacji pozarządowych do wysokości 50% przychodów netto, a dla przedsiębiorców, w tym usługodawców wspomagających tę działalność przez organizację zaplecza technicznego – to jest właśnie to – do 50%. To wszystko dotyczy działalności kulturalnej w obszarze teatr, muzyka, taniec. Zatem każdy, kto miał realne straty w tym obszarze, mógł wystąpić do programu o rekompensatę, o dofinansowanie. Powtarzam, na wczoraj mieliśmy 3 tysiące wniosków i pewnie będzie ich więcej. Te wnioski będą rozpatrywane szybko i szybko będą wypłacane środki. Mało tego, tam jest jeszcze możliwość estymacji, tzn. jeśli ktoś przewiduje, bo mniej więcej wie, ile stracił od marca, to wspomniane przewidywanie może przeciągnąć nawet do grudnia, mimo że te miesiące mamy jeszcze przed sobą. To też zostanie uwzględnione. Jeśli ktoś pokaże, że realnie w pierwszych miesiącach miał określone straty, to będzie mógł nawet, w sensie przewidywania, ocenić jak to może być do grudnia, to będzie uwzględnione i zostanie mu przyznana rekompensata.

Jeśli chodzi o Ferdynanda Ruszczyca, to mieliśmy taki plan na Białorusi, żeby upamiętnić miejsce jego życia. Tam na Białorusi jest taki dworek. Białorusini też się tym miejscem interesują. Też, z oczywistych względów, te kontakty są utrudnione w każdej sprawie, ale ja pozwolę sobie poinformować jakie są efekty tych starań, bo teraz tego w szczegółach nie pamiętam. Dostarczę panu przewodniczącemu informację na piśmie w tej sprawie.

Rzeczywiście ten rok, jeśli chodzi o nowe inwestycje muzealne… W sumie w ostatnich pięciu latach w różnych miejscach w Polsce realizujemy 22 inwestycje muzealne dedykowane polskiej historii, nowe albo stare, ale realizowane dopiero za naszych rządów. Wreszcie zaczynają się finały tych inwestycji. W tym roku otworzyliśmy nie tylko Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, ale cieszy mnie także, że otworzyliśmy Muzeum Jana Pawła II w Wilanowie, a zatem te dwie osoby, wskazywane przez

Polaków od lat jako najważniejsze postaci w tysiącletniej historii Polski, na pierwszym miejscu Jan Paweł II, na drugim miejscu Józef Piłsudski, mają wreszcie swoje muzea, sobie dedykowane i w tym roku właśnie otwarte.

Jeśli chodzi o podwyżki dla archiwów państwowych, to one zostały zrealizowane w tym roku w wysokości 6%.Nie wiem, czy w przyszłym roku też są przewidywane jakieś podwyżki. Na razie jeszcze nie. W tym roku zostały zrealizowane podwyżki o 6%. Będziemy się dalej przyglądać tej sytuacji i oczywiście w miarę możliwości postaramy się jeszcze poprawiać tę sytuację.

Instytut Dziedzictwa Solidarności rzeczywiście powstał. Chcieliśmy, żeby ministerstwo kultury razem z „Solidarnością" miało jakąś instytucję, która o to dziedzictwo dba. „Solidarność" z różnych względów, nie będę tego oceniał, bardzo silnie zdystansowała się od Europejskiego Centrum Solidarności, wycofując stamtąd wszystkich swoich przedstawicieli, z Kolegium Historyczno-Programowego i z Rady Programowej. „Solidarność" podjęła z nami rozmowy w celu powołanie jeszcze jednej instytucji, która byłaby dedykowana temu dziedzictwu i my się na to zgodziliśmy. Uważamy, że nie zaszkodzi, jeśli jeszcze jedna instytucja będzie dbała o to dziedzictwo. Już w tym roku szereg ciekawych wydarzeń zostało podjętych przez tę nową, świeżą instytucję działającą od końca 2018 r., z okazji okrągłej rocznicy i odbiły się one dużym echem, a więc od przybytku głowa nie boli. To jest tak ważne dziedzictwo, że warto wielofrontowo, jeśli tak można powiedzieć, o tym dziedzictwie opowiadać.

W Radzie Programowej Europejskiego Centrum nie jestem już od kilku lat, natomiast muszę pani przewodniczącej powiedzieć, tak tylko, przyczynkarsko, że rzeczywiście atmosfera w organach Europejskiego Centrum Solidarności jest taka, iż w Radzie Programowej i w Kolegium Historyczno-Programowym są tylko przedstawiciele ministerstwa, przedstawiciele miasta, przedstawiciele marszałka, Fundacji Solidarności, ale tej fundacji, którą kieruje Bogdan Lis. Często mamy do czynienia z taką sytuacją, że my uznajemy suwerenność tych podmiotów, jeśli chodzi o wskazywanie osób do Rady Programowej czy Kolegium Historyczno-Programowego, a nasi kandydaci, polskiego ministra, ministra rządu Rzeczypospolitej są nieakceptowani przez pozostałe podmioty i nieprzyjmowani. Bardzo często musimy się wykłócać o to, że chcemy taką a taką osobę do tych organów, a mamy tutaj opór i brak zgody. Nam nie przychodzi do głowy, żeby się na przykład nie zgodzić na Władysława Frasyniuka, choć wiadomo, jaka jest aktywność tego pana dzisiaj, dosyć wyrazista, albo Ireneusza Krzemińskiego, natomiast nasze kandydatury – często są to historycy, nawet kompletnie nieznani – są kwestionowane tylko dlatego, że zgłosił je minister kultury. Jeśli więc są jakieś zastrzeżenia do organów założycielskich Europejskiego Centrum Solidarności, to może warto ucywilizować normy postępowania po stronie innych podmiotów, które zachowują się w taki sposób.

Jeśli chodzi o IPN, to trudno mi powiedzieć, bo to nie jest instytucja nam podległa. To jest osobny organ państwowy, niepodległy ministrowi kultury, więc trudno mi to ocenić. Tak rząd zaplanował wzrost budżetu, ale to nie podlega naszemu nadzorowi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Zamykam dyskusję. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania przez Komisję projektu ustawy budżetowej w częściach 24 i 85 wraz z dotacjami podmiotowymi, programami wieloletnimi, planami finansowymi funduszy celowych i planami finansowymi państwowych osób prawnych?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Głosujmy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Padła sugestia, nie tyle sprzeciw, co sugestia, żeby jednak głosować. Jeżeli jest potrzeba głosowania, to w takim razie przejdziemy do głosowania, na wszelki wypadek, żeby nie było wątpliwości.

Proszę o otworzenie głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem części budżetowych 24 i 85 wraz z dotacjami podmiotowymi, programami wieloletnimi, planami finansowymi funduszu celowego i planami finansowymi państwowych osób prawnych, wydatkami środków europejskich na finansowanie projektów z zakresu kul-

tury? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Chwilę zaczekamy na wyniki, aby posłowie głosujący zdalnie mogli skutecznie oddać swój głos.

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie łącznych wyników. Informuję, że oddano 25 głosów, 15 posłów głosowało za, 10 osób się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja Kultury i Środków Przekazu pozytywnie zaopiniowała budżet w zakresie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Kończymy ten punkt. Dziękujemy bardzo panu ministrowi, panu dyrektorowi i całej delegacji Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. O sporcie tym razem nie było dyskusji, chociaż był jeden wątek i mógłby zostać omówiony – chodzi o jeden patronat, ale może już nie wywołujmy dzisiaj tej dyskusji, chociaż gdzieś przeczytałem, że przewodniczący Komisji i członkowie prezydium w ogóle nie znają pewnej osoby, którą dobrze znać powinni, ale raczej takie sposoby przekonywania do tego patrona są chyba antyskuteczne.

Przechodzimy do punktu drugiego, część budżetowa 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. O zreferowanie tej części proszę pana przewodniczącego Witolda Kołodziejskiego. Witamy pana przewodniczącego. Oddaję panu głos.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:

Szanowni państwo, chciałem zreferować dochody i wydatki budżetowe Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na rok 2021. Zostały one zaplanowane w części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, w dziale 751, rozdział 75101. W projekcie budżetu dochody zostały zaplanowane na kwotę 50 180 tys. zł, w tym 42 528 tys. zł to wpływy z opłat koncesyjnych, 7401 tys. zł wpływy z tytułu opłat prolongacyjnych, a pozostałe kwoty, jak te z tytułu wpisu do rejestru, są już dużo mniejsze.

Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, to chciałem tylko przypomnieć, że projekt wydatków budżetowych na rok 2020, zgłoszony przez KRRiT do Ministerstwa Finansów, zakładał wydatki ogółem na poziomie 72 185 tys. zł, a w przyjętej przez Sejm ustawie budżetowej na rok 2020 wydatki KRRiT określone zostały na kwotę 50 182 tys. zł, czyli o 22 000 tys. zł mniej. Wspominam o tym dlatego, że obecny projekt budżetu w dziale dotyczącym Krajowej Rady jest zbliżony do tego budżetu, który był ostatecznie zaakceptowany przez Sejm w ustawie budżetowej na rok 2020. Przypomnę jeszcze, że w tym roku, w korekcie do budżetu, KRRiT zgłosiła dodatkowe zapotrzebowanie na 15 000 tys. zł z przeznaczeniem na realizację programu „Telemetria Polska”. Ta kwota wzięła się właśnie ze wspomnianego wcześniejszego zmniejszenia budżetu Krajowej Rady o 22 000 tys. zł w stosunku do pierwotnego planu.

Jeśli chodzi o projekt wydatków na rok 2021, to są one zaplanowane na poziomie 64 200 tys. zł, z czego 34 643 tys. zł jest przeznaczone na realizację programu „Telemetria Polska”. Ogólna kwota wydatków zaplanowanych na poziomie 64 200 tys. zł jest wyższa o 14 000 tys. zł w stosunku do ostatecznej kwoty przyznanej nam na rok 2020, ale tak jak powiedziałem, ta ostateczna kwota była niższa o 22 000 tys. zł od kwoty zgłaszanej, a w efekcie korekty została ona zwiększona o 15 000 tys. zł, czyli mniej więcej te kwoty są zbliżone, co pokazuje realne zapotrzebowanie i rzetelne zaplanowanie naszego zeszłorocznego budżetu.

Jeżeli chodzi o pozostałe kwoty w budżecie KRRiT, to na bieżącą działalność Krajowej Rady i Biura Krajowej Rady przeznaczono kwotę 29 133 tys. zł i jak wspomniałem na telemetrię 34 643 tys. zł. Na wynagrodzenia osobowe pracowników wraz z pochodnymi zaplanowana jest kwota 17 114 tys. zł. Przypomnę, że w KRRiT mamy 164 etaty kalkulacyjne, w tym 5 etatów dla członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jeśli chodzi o pozostałe wydatki, to są to: materiały i wyposażenie – 1131 tys. zł, usługi – 40 374 tys. zł, w tym usługi naukowo-badawcze, bo projekt „Telemetria Polska” jest realizowany w trzech nurtach, a dwa z nich są realizowane przez instytuty naukowo-badawcze, czyli Instytut Łączności i NASK.

Szanowni państwo, to tyle, jeśli chodzi o ogólne omówienie budżetu Krajowej Rady. Bardzo proszę, czekam na pytania.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Proszę teraz o koreferat pana posła Tomasza Zielińskiego. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rozpatrujemy projekt ustawy budżetowej na 2021 r. w zakresie części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Jak wynika z dostarczonych materiałów i omówienia projektu budżetu przez pana przewodniczącego projekt wydatków na 2021 r. wynosi 64 200 tys. zł i są one wyższe od planu po zmianach na 2020 r. o 14 018 tys. zł, czyli o ok. 27,9%.

Analizując sklasyfikowanie wydatków, na wynagrodzenia wraz z pochodnymi jest przewidzianych 17 114 tys. zł i tu mamy wzrost o 467 tys. zł. Jak wynika z informacji, wspomniany wzrost jest przede wszystkim podyktowany zwiększeniem wypłat na odprawy emerytalne i nagrody jubileuszowe. Tu trzeba zaznaczyć, o czym też mówił pan przewodniczący, że liczba etatów kalkulacyjnych – 164, pozostaje bez zmian w stosunku do roku 2020.

Po stronie wydatków mamy kwotę 47 086 tys. zł przeznaczoną na pozostałe wydatki. Wzrost wynosi 13 551 tys. zł. Największa grupa wydatków w tej pozycji – 34 643 tys. zł jest zaplanowana na zakup usług naukowo-badawczych związanych z projektem „Telemetria Polska". Plan wydatków majątkowych wynosi 349 tys. zł i jest niższy o 358 tys. zł w porównaniu do planu finansowego na rok 2020.

W zakresie dochodów budżetowych na 2021 r. plan zakłada wpływy na poziomie 50 180 tys. zł i są one wyższe o 8600 tys. zł w stosunku do przewidywanego wykonania budżetu za rok bieżący. Największą grupę dochodów stanowią wpływy z opłat za koncesje i licencje, które wynoszą 42 528 tys. zł, co jest kwotą o 8547 tys. zł większą niż zaplanowana w budżecie na 2020 r. Można powiedzieć, że pozostałe dochody, w poszczególnych pozycjach, występują na zbliżonym poziomie jak dochody w budżecie za rok 2020.

Budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w ujęciu zadaniowym ma zapewnić realizację trzech celów. Nie będę ich przytaczał, bo one są opisane w przedstawionych materiałach. Pan przewodniczący zapewnia, że mierniki tych celów są mierzalne i że są one sprawdzalne.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, biorąc pod uwagę projekt budżetu państw w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji rekomenduję Komisji pozytywne zaopiniowanie tej części budżetu i jednocześnie mam jeszcze dwa pytania do pana przewodniczącego. W 2021 r. widzimy przewidziane dość duże wydatki na projekt „Telemetria Polska". Już w tym roku budżetowym była korekta tych wydatków. Jeżeli dobrze pamiętam, to były one zmniejszane. Chciałbym zapytać, co jest gwarantem właściwego zaplanowania tych wydatków na przyszły tok? Rozumiem, że pomysł jest taki, żeby ten projekt był powoli finalizowany.

I drugie pytanie. Pan przewodniczący zawsze podkreślał, że jeśli chodzi o wydatki osobowe, to bardzo dużą ich część pochłaniają koszty obsługi wniosków o umorzenie lub rozłożenie na raty abonamentu. To były setki tysięcy zaległych wniosków. Z tego co pamiętam, chyba 160 tysięcy w poprzednim roku. Czy mógłby pan przewodniczący powiedzieć w skrócie, jak teraz wygląda sytuacja rozpatrywania tych wniosków? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi za koreferat i pytania. Otwieram dyskusję. Co prawda mamy informację, że na razie głosowania na sali plenarnej nie są zapowiadane na godzinę 11.30, ale może być jeszcze różnie i dlatego prosiłbym o przestrzeganie dyscypliny czasowej.

Proszę bardzo, czy są inne pytania? Jeśli nie ma, to prosiłbym pana przewodniczącego o ustosunkowanie się do koreferatu, szczególnie do pytań pana posła Tomasza Zielińskiego.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o projekt „Telemetria Polska", to zaplanowano na ten cel ponad 34 000 tys. zł i rzeczywiście zbliżamy się do finalizacji projektu. W tej chwili chcielibyśmy już zaplanować szerszą współpracę ze stroną rynkową, aby to już nie na Krajowej Radzie spoczywał główny ciężar prowadzenia badań, tylko żeby strona rynkowa wchodziła już w projekt finansowo. Takie są założenia. Przypomnę, że tak jak powiedziałem na wstępie referując budżet, nasz budżet zeszłoroczny został zmniejszony o kwotę 22 000 tys. zł w stosunku do zgłaszanych planów, w związku z czym tego-

roczna korekta jest też tego efektem, ponieważ plany nie były planami z sufitu, tylko chodziło o realnie poniesione wydatki. W związku z tym wystąpiliśmy o zwiększenie i przynajmniej częściowe przywrócenie zakładanej kwoty. Oczywiście dzisiaj sytuację bardzo nam komplikuje epidemia, dlatego że duża część prac jest związanych z pracami terenowymi. To są na przykład ankiety terenowe. W nadaniach założycielskich to jest 30 tysięcy ankiet terenowych i nie chcemy ich realizować wyłącznie metodą telefoniczną czy przez internet. Byłoby to niewskazane ze względów metodologicznych. W związku z tym mamy tutaj pewne znaki zapytania. Dzisiaj tego typu rekrutacje czy wywiady zostały wstrzymane i czekamy na rozwój sytuacji związanej z epidemią, natomiast tutaj są trzy nurty. Jeden to nurt technologiczny, badania nowych technologii, badania panelowe. Mamy 1000-osobowy panel, na którym testujemy technologię i to zadanie jest realizowane, ale rozszerzenie tego panelu na razie zostało wstrzymane w ostatnich tygodniach ze względu na epidemię. Z drugiej strony, w ramach umowy z NASK, realizujemy badania oparte o dane zwrotne z dekoderów. Bardzo istotna część tego projektu jest m. in. przedmiotem dyskusji z nadawcami, jeśli chodzi o udostępnienie przez nadawców sygnału telewizyjnego dla nowych platform internetowych. Tam cały czas pojawia się wątek, iż bez odpowiednich badań nadawcy będą tracili na tym procesie, a nam chodzi o to, żeby sygnał telewizyjny był dystrybuowany na różnych platformach, również tych nowych, internetowych i w związku z tym wdrażamy badania tego typu. To właśnie dzieje się w ramach umowy z NASK. Nie jest to rzecz zagrożona, a wręcz przeciwnie, dynamicznie się rozwija.

I wreszcie trzeci element, czyli badania założycielskie. To jest absolutna podstawa każdego pomiaru i wszystkich innych badań. Wspólnie, w konsensusie rynkowym, Krajowa Rada będzie prowadzić takie badania. To jest fundament, jak mówię, ponieważ jest to wyznaczenie wszystkich uniwersów do wszystkich pomiarów, i tych Krajowej Rady, i tych rynkowych, które dziś są obecne, wiec to jest realizowane w tym i w przyszłym roku. Tutaj zakładaliśmy kwotę… Właściwie połowa kwoty, która jest w budżecie przeznaczona na telemetrię to właśnie jest kwota na badania założycielskie i różnego rodzaju prace analityczne służące fuzjowaniu własnych danych rynkowych i generowaniu wyników. To plus wszystkie prace analityczne znajdzie się w ramach instytucji budżetowej, dawnego gospodarstwa pomocniczego, które powstaje w ramach KRRIT. Mamy ambicję, aby stworzyć taki mediowy GUS, który już docelowo będzie funkcjonował na rynku i będzie wyznacznikiem, takim Sevres dla rynku badań medialnych. Zaplanowaliśmy na to kwotę 34 000 tys. zł. Mamy nadzieje, że epidemia się skończy i że ankieterzy będą mogli wyjść w teren, co pozwoli nam zrealizować przyjęte założenia. Jak powiedziałem, dużą część obowiązków finansowych ma przejąć strona rynkowa, czyli sami nadawcy i reklamodawcy. Od tego oczywiście bardzo dużo zależy.

Jeśli chodzi o kwestię rozpatrywanych wniosków, to w tej chwili nie mam dokładnej informacji ile tych wniosków czeka dziś na rozpatrzenie. Mówię o wnioskach o umorzenie abonamentu i rozłożeniu go na raty. Oczywiście cały czas to robimy, również w tych trudnych warunkach COVID-owych. Znaczna część prac została przesunięta w tryb zdalny i dlatego tego rodzaju prace mogą być realizowane. Akurat ten eksperyment, tak mi się wydaje, zakończył się powodzeniem, natomiast jeśli chodzi o konkretne liczby, ile w tej chwili jest takich wniosków, to odpowiednie dane prześlę państwu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Jeśli nie ma innych pytań, a wygląda na to, że nie ma, to w takim razie, analogicznie jak przy rozpatrywaniu poprzedniej części budżetu, przejdziemy do głosowania. Zamykam dyskusję i przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zaczekamy chwilę, aby wszyscy posłowie mogli zagłosować.

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Informuję, że głosowało 26 osób. Za oddano 15 głosów, przeciw 8, a 3 osoby się wstrzymały. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu w zakresie części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Pozostało nam teraz przyjąć opinię dla Komisji Finansów Publicznych oraz wyznaczyć posła upoważnionego do zaprezentowania opinii na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Rozumiem, w związku z przeprowadzonymi dwoma glosowaniami, że Komisja przyjmuje pozytywną opinię dla Komisji Finansów Publicznych, a właściwie, mówiąc precyzyjnie, opinię z pozytywną rekomendację dla omawianych części budżetowych. Nie słyszę sprzeciwu w tej sprawie, czyli przyjmujemy.

Teraz jeszcze kwestia reprezentacji Komisji Kultury i Środków Przekazu na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Proponuję, żeby przedstawicielem Komisji był nasz bardzo aktywny poseł pan Tomasz Zieliński. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu rozumiem, że Komisja przyjmuje tę kandydaturę. Sprzeciwu nie słyszę.

I jeszcze jedna, bardzo ważna informacja. W piątek o godzinie 10.00 będziemy mieć kolejne posiedzenie Komisji. Proszę państwa posłów o czujność. Najbliższy piątek, godzina 10.00.

Dziękuję panu przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, dziękuję wszystkim paniom i panom posłom, zamykam posiedzenie Komisji. Wyczerpaliśmy porządek dzienny.